

POSTANOWIENIE

Dnia 17 listopada 2008 r.

Sąd Najwyższy w składzie:

SSN Teresa Bielska-Sobkowicz

w sprawie ze skargi T. K. o wznowienie postępowania w sprawie ze skargi T. K. o stwierdzenie niezgodności z prawem prawomocnego postanowienia Sądu Okręgowego w W. z dnia 4 kwietnia 2007 r., sygn. akt XXIII Gz (...), wydanego w postępowaniu upadłościowym Przedsiębiorstwa B.(...) w likwidacji w W. przy uczestnictwie Skarbu Państwa - Ministra Skarbu Państwa w przedmiocie wynagrodzenia syndyka T. K., zakończonej postanowieniem Sądu Najwyższego z dnia 29 listopada 2007 r., sygn. akt I CNP (...), na posiedzeniu niejawnym w Izbie Cywilnej w dniu 17 listopada 2008 r.,

- 1) oddała skargę**
- 2) nie obciąża skarżącego kosztami postępowania wywołanego jej wniesieniem i oddała wniosek Skarbu Państwa o zasądzenie tych kosztów.**

Uzasadnienie

Sąd Najwyższy postanowieniem z dnia 29 listopada 2007 r. odrzucił skargę T. K. o stwierdzenie niezgodności z prawem prawomocnego postanowienia Sądu Okręgowego w W. z dnia 4 kwietnia 2007 r., wydanego w postępowaniu upadłościowym. Sąd Najwyższy uznał, że postanowienie w przedmiocie przyznania syndykowi ostatecznego wynagrodzenia za pełnione czynności na podstawie art. 123 § 5¹ prawa upadłościowego z 1934 r. nie jest postępowaniem kończącym postępowanie w sprawie, wobec czego nie przysługuje od takiego postanowienia skarga w trybie art. 424¹ k.p.c.

Od postanowienia tego Tadeusz Kohorewicz wniósł skargę o wznowienie postępowania, wskazując jako podstawę wznowienia wyrok Trybunału Konstytucyjnego z dnia 1 kwietnia 2008 r., SK 77/06, zgodnie z którym przepis art. 424¹ § 1 i 2 k.p.c. w

części obejmującej słowa „kończącego postępowanie w sprawie” jest niezgodny z art. 32 ust. 1 i art. 77 ust. 1 i 2 Konstytucji (OTK-A 2008, nr 3, poz. 39).

Sąd Najwyższy zważył, co następuje.

W pierwszej kolejności należy rozważyć kwestię oddziaływania wyroku Trybunału Konstytucyjnego (dalej TK) na zaskarżone skargą o wznowienie postępowania postanowienie Sądu Najwyższego. W ocenie Sądu Najwyższego w obecnym składzie nie jest dopuszczalne odrzucenie – po wejściu w życie wyroku TK - skargi o stwierdzenie niezgodności z prawem prawomocnego postanowienia postępowania wydanego przed tym zdarzeniem z tego tylko względu, że chodzi o orzeczenie niebędące postanowieniem kończącym postępowanie w sprawie. Wyrok TK co do zasady działa bowiem retroaktywnie.

W wyroku w sprawie SK 77/06 TK stwierdził, że przepis art. 424¹ § 1 i 2 k.p.c., w części obejmującej słowa „kończącego postępowanie w sprawie” jest niezgodny z art. 32 ust. 1 i art. 77 ust. 1 i 2 Konstytucji. Nie może być kwestionowane, że wyrok ten wywiera pełną moc wiążącą, w szczególności zobowiązuje ustawodawcę do podjęcia działań mających na celu wyeliminowanie niekonstytucyjnego stanu rzeczy.

Nie oznacza to jednak, wbrew zarzutom skarżącego, że oparta na tym wyroku skarga o wznowienie postępowania zasługuje na uwzględnienie. Rozważenia wymaga bowiem, czy skutek tego wyroku zmianie uległ stan prawny w taki sposób, aby hipotezą art. 424¹ k.p.c. objęte zostały postanowienia niekończące postępowania.

Zgodnie z art. 190 ust. 4 Konstytucji, orzeczenie TK o niezgodności z Konstytucją aktu normatywnego, na podstawie którego zostało wydane prawomocne orzeczenie sądowe, stanowi podstawę do wznowienia postępowania, uchylenia decyzji lub innego rozstrzygnięcia na zasadach i w trybie określonych w przepisach właściwych dla danego postępowania. Artykuł 401¹ k.p.c. przewiduje natomiast, że można żądać wznowienia postępowania również w wypadku, gdy Trybunał orzekł o niezgodności aktu normatywnego z Konstytucją, na podstawie którego zostało wydane orzeczenie.

Stwierdzając niezgodność z Konstytucją art. 424¹ § 1 i 2 k.p.c. TK uznał, że przepis ten wyraża regulację zbyt wąską, nie obejmuje bowiem orzeczeń niekończących postępowania w sprawie, przez co wyklucza złożenie skutecznej skargi na takie orzeczenia, a w konsekwencji dochodzenie odpowiedzialności odszkodowawczej od Skarbu Państwa.

Wyrok taki nie deroguje jednak z systemu prawnego żadnej normy prawnej, nie wypełnia też niekonstytucyjnego pominięcia, nie stwarza podstawy do rozszerzenia

treści normatywnej art. 424¹ § 1 i 2 k.p.c. w taki sposób, aby objąć jego hipotezą również postanowienia niekończące postępowania. Przeciwnie stanowisko zakładałoby przejmowanie przez TK uprawnień ustawodawcy, skoro tylko ustawodawca posiada kompetencję do zmiany treści przepisów prawnych i nadawania im takiej treści, aby – w kierunku wskazanym przez TK – pozostawała w zgodzie z Konstytucją.

W postanowieniu z dnia 6 listopada 2008 r. w sprawie II CO 17/08 Sąd Najwyższy zwrócił uwagę, że w uzasadnieniu swojego wyroku TK zauważył, że strona, która nie wniosła skargi na przewlekłość postępowania zgodnie z art. 5 ust. 1 ustawy z dnia 17 czerwca 2004 r. o skardze na naruszenie prawa strony do rozpoznania sprawy w postępowaniu sądowym bez nieuzasadnionej zwłoki (Dz. U. Nr 179, poz. 1843), może dochodzić – na podstawie art. 417 ustawy z dnia 23 kwietnia 1964 r. – Kodeks cywilny (Dz. U. Nr 16, poz. 93 ze zm.) – naprawienia szkody wynikłej z przewlekłości, po prawomocnym zakończeniu postępowania co do istoty sprawy. TK ponadto podkreślił, że skarga na przewlekłość postępowania stanowi instrument skutecznego dochodzenia szkody spowodowanej przez przewlekłość postępowania sądowego. Dlatego właśnie, jak podkreślił TK, Konstytucja nie nakazuje, aby ustawodawca stworzył skargę o stwierdzenie niezgodności z prawem postanowienia oddalającego skargę na przewlekłość postępowania. Podobna sytuacja zachodzi w rozpoznawanej sprawie.

Jeżeli zatem Konstytucja nie wymaga, aby skarga przewidziana w art. 424¹ i nast. k.p.c. przysługiwała od orzeczeń oddalających czy odrzucających skargę na przewlekłość postępowania, to – jak wskazał SN w przytoczonym wyżej orzeczeniu – wyrok TK nie może stanowić podstawy rozszerzenia art. 424¹ § 1 i 2 k.p.c. w taki sposób, aby wywieść wniosek przeciwny. Stan konstytucyjności osiągnięty może być w inny sposób. Jak wynika z orzecznictwa Sądu Najwyższego, postanowienie oddalające skargę na przewlekłość postępowania nie stoi na przeszkodzie domaganiu się naprawienia szkody wyrządzonej przewlekłością postępowania w odrębnym procesie (uchwała składu siedmiu sędziów SN z dnia 23 marca 2006 r., III SPZP 3/05, OSNP 2006, nr 21-22, poz. 341). Podobne stanowisko wyrażane jest w doktrynie. Wskazuje się, że art. 417¹ § 2 k.c., uzależniający odpowiedzialność państwa za wydanie wadliwego orzeczenia od stwierdzenia jego niezgodności z prawem we właściwym postępowaniu, nie może być rozumiany w taki sposób, aby w każdym wypadku wymagane było uzyskanie prejudykatu, o jakim mowa w art. 424¹ i nast. k.p.c. Twierdzenia te należy odnieść do innych postanowień niekończących postępowania w sprawie. Podzielić należy pogląd SN wyrażony w uzasadnieniu postanowienia w sprawie

II CO 17/08, zgodnie z którym nie istnieją racjonalne powody do angażowania Sądu Najwyższego w weryfikację w trybie art. 424¹ i nast. k.p.c. wszystkich prawomocnych orzeczeń sądu drugiej instancji, zarówno kończących postępowanie, jak i niekończących, rozstrzygających zagadnienia incydentalne, uboczne.

Przyjmując, że ustawodawca sprzecznie z Konstytucją zamknął drogę do dochodzenia odpowiedzialności odszkodowawczej z tytułu wydania niezgodnych z prawem orzeczeń niekończących postępowania w sprawie, należy zarazem uznać, że nie oznacza to, iż odpowiedzialność ta musi być realizowana przez mechanizm skargi o stwierdzenie niezgodności z prawem prawomocnego orzeczenia.

Rozważenia zatem wymaga, czy uprawnienie do wznowienia postępowania można wywieść wprost z Konstytucji. Na pytanie to należy odpowiedzieć przecząco. Z art. 77 ust. 1 Konstytucji nie można bowiem wyprowadzić podstawy prawnej dla wydawania przez Sąd Najwyższy (ani jakikolwiek inny sąd) prejudykatów w przedmiocie prawidłowości orzeczenia sądowego jako wstępnego etapu realizacji odpowiedzialności odszkodowawczej Skarbu Państwa. Przepis ten ustanawia konstytucyjne prawo do wynagrodzenia szkody wyrządzonej działaniem organu władzy publicznej, ale nie przesądza o sposobie jego egzekwowania. Jeśli kierować się wyłącznie jego treścią, to należałoby raczej dojść do wniosku, że dochodzenie tej odpowiedzialności powinno przebiegać na zasadach ogólnych. W wyroku z dnia 23 września 2003 r., K 20/02 (OTK-A 2003, nr 7, poz. 76) sam TK podkreślił, że unormowanie drogi dochodzenia naprawienia szkody wyrządzonej działaniem organu władzy publicznej (art. 77 ust. 1 Konstytucji) zostało powierzone ustawodawcy zwykłemu. Zatem w obecnym stanie prawnym brak podstawy do rozpoznawania skarg o stwierdzenie niezgodności z prawem prawomocnego orzeczenia skierowanych przeciwko orzeczeniom niekończącym postępowania w sprawie. Teza taka nie powinna być odczytywana w kategoriach zanegowania mocy wiążącej wyroku TK w sprawie SK 77/06.

Ostatecznie należało uznać, że skarga oparta na tym wyroku stanowi wprawdzie skargę opartą na ustawowej podstawie w rozumieniu art. 410 § 1 k.p.c., jednakże nie może odnieść pożądanego skutku i zasługuje na oddalenie, ponieważ wyrok TK sam przez się nie zmienił stanu prawnego, a zarazem dopuszczalności skargi o stwierdzenie niezgodności z prawem prawomocnego orzeczenia w odniesieniu do orzeczeń niekończących postępowania w sprawie nie można wywieść bezpośrednio z przepisów Konstytucji.

Wobec powyższego orzeczono jak w sentencji na podstawie art. 412 § 2 k.p.c.